

ROZDZIAŁ 13 POSTAWY I PREFERENCJE WYBORCZE MIESZKAŃCÓW GZM JAKO PRZEJAW WARTOŚCI METROPOLITALNYCH

Wprowadzenie

GZM obejmuje 41 gmin, które zamieszkuje prawie 2,2 mln ludzi. Nie jest to jednak obszar jednorodny pod względem osadniczym, gdyż oprócz miast obejmuje 2 gminy miejsko-wiejskie i 13 gmin wiejskich. Pomimo to współczynnik urbanizacji jest bardzo wysoki i wynosi 93,2%. Obszary wiejskie wchodzące w skład metropolii są wsiami zurbanizowanymi, gdzie źródła utrzymania i styl życia mieszkańców zbliżony jest do miejskiego.

Metropolie powstały w wyniku przekształceń miast postindustrialnych, gdzie przemysł został zastąpiony sektorem usługowym, w tym segmentem badań i rozwoju. Na ich terenie występują podmioty o wysokim poziomie centralności, z koncentracją funkcji kontrolnych i zarządczych.

Mieszkańcy metropolii tworzą jej warstwę społeczną, o zróżnicowanej świadomości i tożsamości regionalnej. Oczekiwania i preferencje społeczności metropolitalnej modyfikowane są m.in. poprzez struktury społeczno-zawodowe, wykształcenie, a także wiek mieszkańców.

W wymiarze społecznym cechą metropolii jest różnorodność kulturowa i klasa kreatywna. Metropolie są zróżnicowane społecznie, etnicznie i rasowo [Jałowicki 2000; Zusańska-Żyśko 2016]. Duży udział obcokrajowców powoduje, że są to miasta kosmopolityczne. Ważną rolę odgrywają ludzie wolnych zawodów, a także artyści i kreatorzy nowych trendów. Wskazane cechy w niewielkim stopniu odnoszą się do obszaru GZM, mimo to można próbować wskazać postawy, które nawiązują do cech obszarów metropolitalnych.

R. Waśko [2013: 91] zwraca uwagę, że częste przemieszczenie się jednostek między różnymi obszarami metropolitalnymi powoduje, że ludzie nie przywiązują się do miejsca swojego pobytu, co może powodować brak rozwoju więzi. Dotyczy to klasy menedżerskiej, której praca wymaga częstego zmieniania miejsca zamieszkania. Jednostki pozbawione tożsamości terytorialnej, a zarazem osoby twórcze, zainteresowane

udziałem w kulturze i związane z innowacjami określa mianem klasy metropolitalnej. R. Waśko [2013: 91] wskazuje, że *w metropoliach można dostrzec rozwój więzi nieterytorialnych lub ponadlokalnych nad więziami lokalnymi, które są charakterystyczne dla wsi i małych miasteczek*.

Identyfikację postaw można dokonać na podstawie analizy wyników wyborów, doszukując się w niej przejawów wartości metropolitalnych. Zagadnienie to jest jednym z nurtów geografii wyborczej, która poprzez geografę głosowań bada zróżnicowanie terytorialne preferencji wyborczych oraz ich uwarunkowania [Zarycki: 1996; Matykowski 2002; Rykiel: 2004]. Szczególnie istotnym wyzwaniem poznawczym jest określenie przyczyn zróżnicowania frekwencji wyborczej w ujęciu regionalnym, jak i wewnątrzmiastowym [Matykowski 2018: 166]. M. Skorupska [2019: 2017] wskazuje na prawidłowości w zakresie poziomu frekwencji w wymiarze centra – peryferie. Podkreśla jednak, że podział na miasto – wieś należy uzupełnić analizą związku z pełnionymi przez gminę funkcjami oraz cechami zamieszkującej tam ludności, w tym wykształceniem i średnią wieku. Duże znaczenie odgrywają też migracje, szczególnie czasowe i zagraniczne. Odmienność postaw wyborczych na linii miasto – wieś w Polsce dostrzega również T. Zarycki [2003], który postuluje rozpatrywanie tego procesu odrębnie w miastach i na wsi.

Szczególnie przydatną kategorią z punktu widzenia problemu wartości metropolitalnych jest kwestia tzw. poziomu miejskości. Ponieważ metropolie są najwyższą formą organizacyjną miast, postawy wyborcze powinny przewyższać typowe zachowania wyborcze ludności miejskiej.

R. Matykowski, B. Konecka-Szydłowska i A. Tobolska [2011: 119-126] zaproponowali szczególny pomiar poziomu „miejskości”, jako funkcję poparcia ugrupowań miejskich i chłopskich. Zjawisko współzależności pomiędzy poziomem urbanizacji a poziomem poparcia dla poszczególnych ugrupowań politycznych w wyborach parlamentarnych analizowali w latach 2001, 2005 i 2007 w Poznaniu i aglomeracji poznańskiej. Stwierdzono, że wyższy poziom miejskości powiązany jest z poparciem dla PO, z kolei najbardziej prowiejską partią jest PSL. Również poparcie dla PIS ma charakter bardziej wiejski. Do partii o syndromie promiejskim, chociaż w stopniu znacznie mniejszym niż PO należy także SLD.

Według M. Sobczyńskiego [2018: 279] w małych miastach poniżej 20 tys. mieszkańców poparcie nie odbiega od otaczających je regionów wiejskich, co przekłada się na lepsze wyniki partii ludowych (PSL). Podobnie wygląda sytuacja w miastach 20-50-tysięcznych, przy czym w tych ośrodkach dobre rezultaty uzyskują też partie zakładane incydentalnie przez branżowe grupy społeczne drobnych wytwórców (rzemiosło) i drobny handel, jak również mniejszości etniczne, narodowe i religijne zamieszkujące takie ośrodki. Z kolei wyróżnikiem dużych miast jest największa dywersyfikacja poparcia, tam znajdują zwolenników wszelkie marginalne siły sceny politycznej, jeśli nie mają one wybitnie lokalnego charakteru.

Na podstawie przytoczonych badań można założyć, że wymiar ideowo-światopoglądowy ma swoje odzwierciedlenie w postawach i preferencjach wyborczych społeczności metropolitalnej. Postawy odnoszą się do czynnego udziału w wyborach

wyrażonych frekwencją wyborczą. Ukazują one poziom zainteresowania danej społeczności sprawami państwa i samorządu terytorialnego. Z kolei preferencje wyborcze, które materializują się w akcie głosowania, odzwierciedlają pożądaną przez wyborcę światopogląd, zgodny z programem politycznym wybranej partii. Założenie to jest jednak umowne, gdyż programy polityczne często nie mają pokrycia w realnych działaniach, niemniej jednak deklaracje przedwyborcze są przesłanką podejmowanych decyzji.

Zaletą analiz opartych na wynikach i frekwencji wyborczej jest powszechny dostęp do kompletu danych. Trzeba też przyznać, że przy frekwencji przeszło 50% jest to swoiste badanie opinii społecznej, na próbie nieporównywalnej z jakimkolwiek badaniem, z wyjątkiem spisu powszechnego.

Cel i metoda badawcza

Celem badania jest ocena zróżnicowania postaw i preferencji wyborczych społeczności GZM oraz ich związku z wartościami metropolitalnymi. Opracowanie nie ocenia postaw wyborczych w kategorii lepsze/gorsze, a jedynie ich dopasowanie do wzorca cech społecznych typowych dla obszaru metropolitalnego. Analizy dokonano na podstawie dwóch rodzaju wyborów:

- do Sejmiku Województwa Śląskiego z 2018 r. oraz
- do Sejmu i Senatu RP w 2019 r.

Cały algorytm poznawczy obejmuje kilka etapów, bazuje na wynikach wyborów oraz uzyskanej w nich frekwencji. W pierwszej kolejności sprawdzono poziom udziału we wskazanych wyborach oraz oceniono różnicę pomiędzy frekwencją w wyborach parlamentarnych i samorządowych.

Następnym krokiem była analiza wyniku wyborczego dwóch największych ugrupowań, tj. PIS i KO. Poprzez studia literaturowe ustalono profile wyborców poszczególnych ugrupowań, wskazując na ich relacje z wartościami i postawami metropolitalnymi. Biorąc pod uwagę profil społeczno-ekonomiczny uznano, że wyższy udział głosujących na KO jest bliższy postawom metropolitalnym, z kolei zwolennicy PIS reprezentują poglądy przeciwnie. Takiego podziału dokonano również w stosunku do pozostałych ugrupowań biorących udział w wyborach.

W dalszej kolejności sprawdzono udział listy zajmującej miejsce trzecie zarówno w wyborach parlamentarnych, jak i samorządowych. Kluczowy wątek dotyczył wielkości niezagospodarowanego pola, które pozostaje po sumowaniu wyniku dominujących dwóch frakcji. W tym zakresie ocenie podlegała kolejność ugrupowań oraz ich liczba spoza kluczowej dwójki.

Następnie określano związek pomiędzy preferencjami wyborczymi a cechami społeczno-ekonomicznymi gmin. Następnie określano związek pomiędzy preferencjami wyborczymi a cechami społeczno-ekonomicznymi gmin, tj.: udział ludności w wieku poprodukcyjnym, liczba osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, do-

chody podatkowe gmin z tytułu udziału w PIT na 1 mieszkańca, poziom bezrobocia w grupie osób w wieku produkcyjnym oraz dochody mieszkańców z tytułu świadczenia 500+. Zmienne te odnoszą się do cech społeczno-demograficznych oraz gospodarczych, wpływających na poziom zamożności mieszkańców oraz ich postawy na rynku pracy. Informacje są cenną wskazówką łączącą sposób głosowania z uwarunkowaniami społeczno-ekonomicznymi.

Ostatnim, kluczowym elementem było ocena zgodności preferencji wyborczych z postawami i cechami metropolitalnymi. W tym celu przygotowano klasyfikację, bazującą na wzorcu przygotowanym przez M. Kowalskiego, pozycjonującą ugrupowania na osi wartości: prawicowe –lewicowe, oraz liberalne – chłopskie, dostosowane do sytuacji na scenie politycznej GZM.

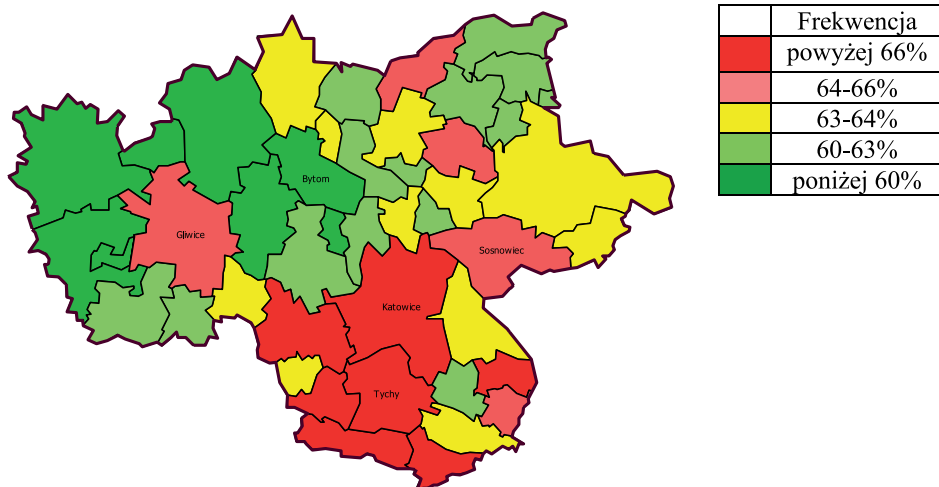
Obszar badań obejmuje wszystkie gminy GZM. Dodatkowo w wymiarze przestrzennym analizy przeprowadzono w dwóch wymiarach, dzieląc zbiór na: rdzeń (13 miast na prawach powiatu) oraz zaplecze (pozostałe gminy).

Frekwencja wyborcza jako wskaźnik partycypacji i postawy obywatelskiej

Udział w wyborach jest jednym z najważniejszych miar kapitału społecznego. Wyższy poziom biorących udział w wyborach świadczy o zainteresowaniu sprawami publicznymi, a sama frekwencja wyborcza to miernik składowej behawioralnej kapitału społecznego [Dominiak, Konecka-Szydłowska 2012: 11-12].

Współczesne procesy modernizacji mają silny związek z urbanizacją. W konsekwencji mieszkańcy miast są bardziej świadomi i chętniej uczestniczą w życiu społecznym. P. Śleszyński [2018: 311] uważa, że z tego powodu w wyborach powszechnych dotyczących całego kraju, zwłaszcza takich, jak posłów do parlamentu i prezydenta, wyższa frekwencja na ogół dotyczy miast. Najwyższe wskaźniki uczestnictwa są przy tym charakterystyczne dla ośrodków osadniczych położonych na szczycie hierarchii administracyjno-osadniczej, co wynika z ich rangi i oddziaływania modernizacyjnego. Takiej zatem postawy powinniśmy oczekiwać od obszarów metropolitalnych.

W wyborach do sejmu w 2019 r. najwyższą frekwencję odnotowano w gminach zaplecza, zaś w rdzeniu najwyższy odsetek biorących udział w wyborach stwierdzono w Katowicach (67,6%), Tychach i Gliwicach. Regułą jest, że najniższe zainteresowanie udziałem w wyborach dotyczy zachodniej części obszaru metropolii (Bytom, Zabrze, Ruda Śląska, Świętochłowice), a także gmin powiatu gliwickiego. Są to obszary, które wykazują wysoki poziom tożsamości śląskiej. Regularnie wysoką frekwencję odnotowano w południowo-wschodniej części powiatu bieruńsko-lędzińskiego, gminie Kobiór oraz Wyrach. Zróżnicowaną frekwencją wyróżniają się gminy powiatu będzińskiego (ryc. 27).

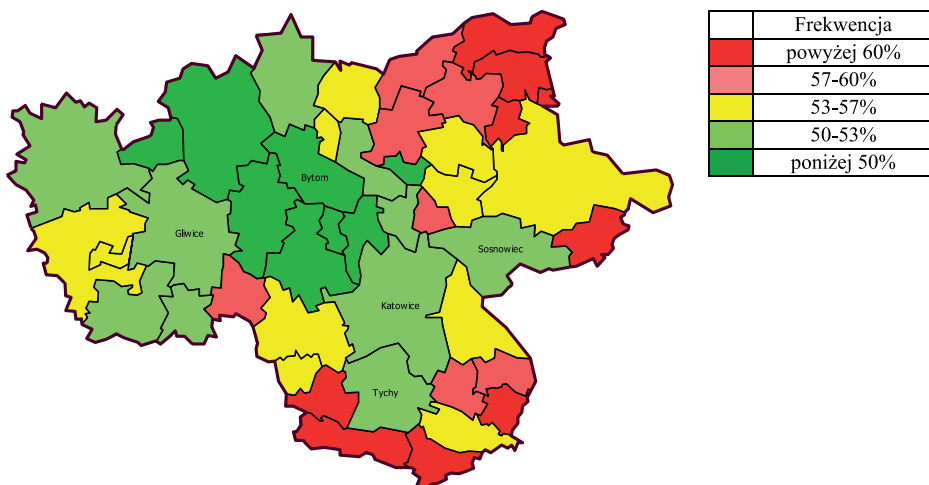


Ryc. 27. Frekwencja w wyborach parlamentarnych w 2019 r.

Źródło: opracowanie własne na danych PKW.

Jeszcze większa dysproporcja w poziomie frekwencji dotyczy wyborów samorządowych. Najwyższy poziom udziału w wyborach odnotowano w gminach otoczenia położonych na południu GZM oraz w północnej części powiatu będzińskiego oraz tarnogórskiego. W obrębie rdzenia największe zainteresowanie wyborami stwierdza się w Dąbrowie Górniczej i Mysłowicach (ryc. 28).

Niższy poziom frekwencji w rdzeniu GZM w stosunku do gmin otoczenia jest pewnym zaskoczeniem i nie wpisuje się w typowe prawidłowości obserwowane w dużych miastach.



Ryc. 28. Frekwencja w wyborach samorządowych w 2018 r.

Źródło: opracowanie własne na danych PKW.

Współczynnik korelacji pomiędzy frekwencją w wyborach samorządowych i do sejmu wynosi 0,66, co świadczy, że zainteresowanie w obu typach wyborów jest wzajemnie powiązane. Mieszkańcy gmin wykazują proporcjonalny udział w wyborach jednego i drugiego typu.

Nie tylko istotny jest poziom frekwencji, ale także relacja w poszczególnych wyborach. W praktyce ujawnia się prawidłowość, że na obszarach peryferyjnych mieszkańcy wykazują większe zainteresowanie wyborami samorządowymi niż innym typem wyborów, zaś w obszarach centralnych relacja jest odwrotna.

Wskazują na to badania S. Sitka [2016: 167-171], który prawidłowość tę odnotował na terenach przygranicznych. Zainteresowanie wyborami samorządowymi wynika z faktu realności i osiągalności tej władzy. Urzędy gmin na obszarach peryferyjnych to również ważny pracodawca, a zasiadanie w radzie gminy to także okazja na dodatkowe pieniądze. W efekcie większa liczba kandydatów podnosi frekwencję. Do udziału w wyborach parlamentarnych zniechęca ponadto stosowana polityka, że jedynka na liście to polityk często pochodzący spoza regionu, przywieziony w „teczce”.

J. Flis [2018: 326] interpretuje to jako efekt zamęczenia i świadczy o braku reprezentacji, będącego konsekwencją tzw. głosu preferencyjnego. Powoduje on systematyczne skrzywienie pomiędzy politycznymi centrami kraju a jego pozostałymi częściami, zaburzając reprezentację terytorialną. Prowadzi to do wyczerpanej bezradności, a w konsekwencji do wycofania się społeczności lokalnych spoza centrów politycznych kraju z wyborów ogólnokrajowych. W efekcie pojawia się istotna różnica w frekwencji pomiędzy wyborami sejmowymi a samorządowymi oraz w liczbie nieważnych głosów. Wymownie wygląda statystyka, z której wynika, że w Warszawie i obszarach metropolitalnych, odsetek głosów oddanych na przegranych kandydatów wynosi ok. 20%, podczas gdy w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich często przekracza 50%.

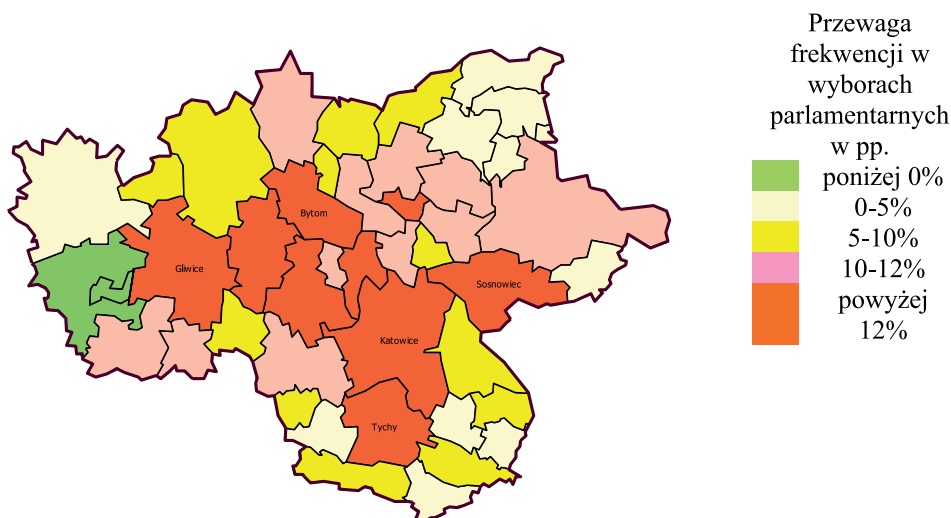
Różnica w frekwencji w gminach GZM wskazywała na wyraźną przewagę wyborów parlamentarnych względem wyborów samorządowych. W gronie 41 jednostek tylko gmina miejsko-wiejska Sońnicowice odnotowała wyższy udział w wyborach samorządowych, odpowiednio na poziomie 56,7% wobec frekwencji 55,7% w wyborach parlamentarnych. Zdecydowanie najwyższą przewagę w frekwencji w wyborach parlamentarnych odnotowano w Katowicach, która wyniosła aż 16,05 pp. W grupie gmin z przewagą frekwencji w wyborach parlamentarnych na poziomie 12 pp lub więcej znajdują się miasta powyżej 100 tys. mieszkańców ze rdzenia metropolii. Wyjątkiem w tej grupie są Wojkowice, które należą do miast małych (ryc. 29).

Potwierdza to miejski charakter zachowań wyborczych. Jednocześnie wyraźnie zaznacza się różnica w poziomie frekwencji pomiędzy rdzeniem a strefą zewnętrzną. O ile w rdzeniu przewaga frekwencji w wyborach do sejmu wynosi przeszło 12 pp, o tyle w strefie zewnętrznej jest blisko o połowę mniejsza (tab. 9).

Tabela 9. Średnia frekwencja w gminach GZM

Obszar	wybory parlamentar- ne 2019	wybory samorządowe 2018	różnica
rdzeń	61,84	49,72	12,12
zaplecze	62,93	56,37	6,56

Źródło: opracowanie własne na danych PKW.



Ryc. 29. Różnica w poziomie frekwencji w wyborach do Sejmiku Województwa Śląskiego w 2018 r. oraz w wyborach do Sejmu i Senatu RP w 2019 r.

Źródło: opracowanie własne na danych PKW.

Polaryzacja opcji politycznych w obrębie GZM

W Polsce od kilkudziesięciu lat mowa jest o silnej polaryzacji sceny politycznej oraz negatywnej wzajemnej postawie wyborców obu stron sceny politycznej [Górska 2019]. J. Sanecka-Tyczyńska [2015: 111] zauważa również wiele płaszczyzn polaryzacyjnych, których podstawą było zakwestionowanie przez program polityczny PIS dużej części dorobku III RP, w tym kryzysowy charakter rzeczywistości politycznej od wymiaru moralnego po materialny. Kluczowa rozgrywka obejmuje relacje poparcia pomiędzy PIS a Koalicją Obywatelską. Zmienną strukturę posiada Koalicja Obywatelska, która wystartowała jako komitet koalicyjny w nieco innym składzie w wyborach samorządowych i parlamentarnych. Niezależnie od przyjętej formuły KO stanowi naturalną przeciwwagę do listy PIS. Pomimo tych drobnych korekt relacje tych dwóch

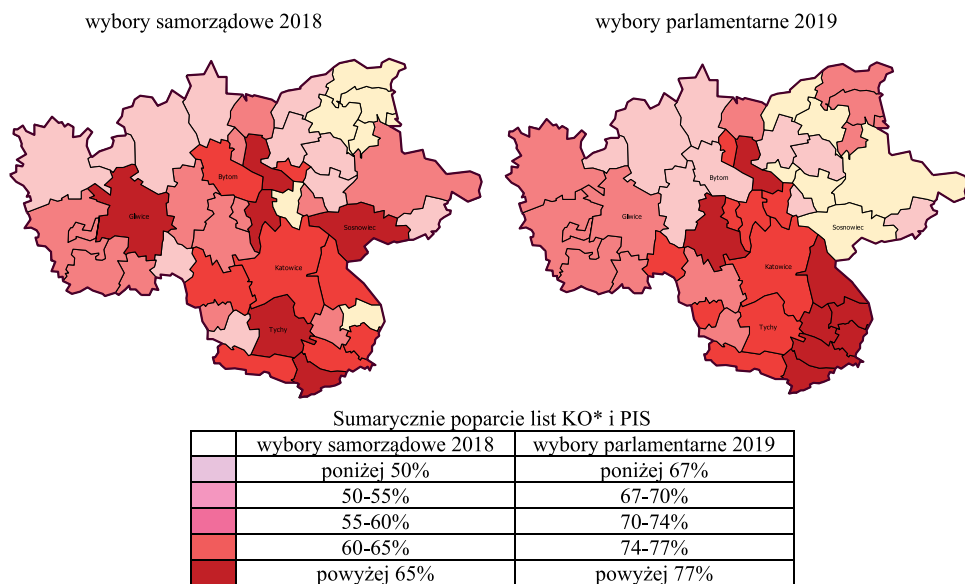
ugrupowań są dominujące, co sprawia wrażenie „zabetonowania” sceny politycznej, a zarazem sprzyja narastającej polaryzacji.

Dwubiegunowa rywalizacja pomiędzy PIS i KO definiuje mapę preferencji wyborczych. Wyniki wyborów do sejmu i senatu w 2019 r. wskazały, że we wszystkich gminach pierwsze dwa miejsca zajęły odpowiednio KW PIS i KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni. Łącznie uzyskały one poparcie na poziomie od 68,2% do 84,0% – najwyższe w Piekarach Śląskich, najniższe w Będzinie. W wyborach do sejmu mniejszy udział dwóch kluczowych partii dotyczy głównie Zagłębia, gdzie wysokim poparciem cieszy się SLD.

W przypadku wyborów samorządowych największe łączne udziały KW PIS i KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska dotyczą miast dużych i generalnie rdzenia metropolii. Do obszarów o silnej polaryzacji należy też powiat bieruńsko-łędzki, gdzie łączny udział PIS i KO przekracza poziom 60%. Najmniejszy udział tych partii odnotowano w Imielinie (37,5%), a poziomu 50% nie przekroczyły łącznie partie w Siewierzu, Mierzęcicach i Siemianowicach Śląskich. (ryc. 30).

Tak silna dominacja dwóch pierwszych partii pozostawia niewielki margines dla innych opcji i poglądów politycznych. Można zatem postawić hipotezę, że większa różnorodność byłaby z punktu widzenia społecznych cech metropolii bardziej korzystnym zjawiskiem.

Dużo na temat postaw i oczekiwań mówi analiza społeczno-ekonomiczna elektoratu. Porównanie systemów aksjologicznych wyborców PO i PIS pozwala stwierdzić, że na 11 kategorii istotna statycznie różnica dotyczy 4 wartości, które w każdym



Ryc. 30. Łączny udział wyniku PIS i KO* w wyborach samorządowych w 2018 r. i parlamentarnych w 2019 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

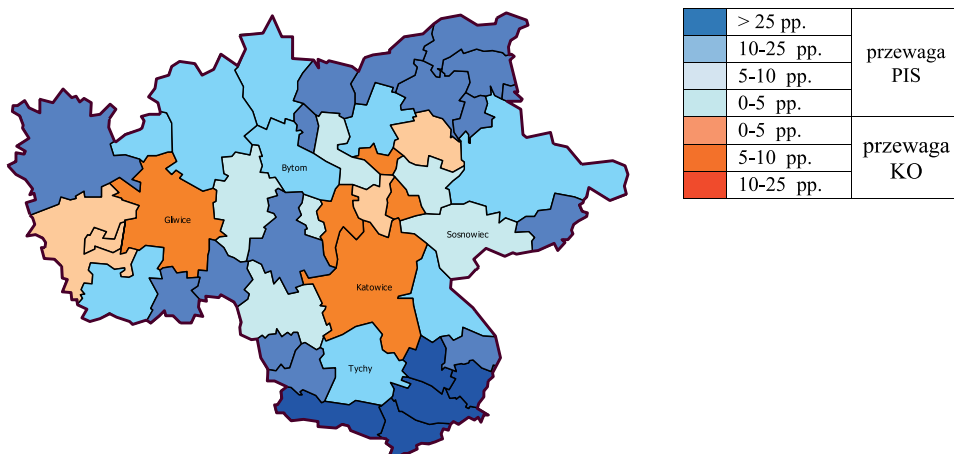
Nazwa listy w wyborach parlamentarnych w 2019 r.: KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni.

przypadku są wyższe w grupie wyborców PO. Są to hedonizm, stymulacja, bezpieczeństwo i otwartość na zmiany. Ponadto wyborcy PO oceniają się jako bardziej zainteresowani polityką, a także subiektywnie lepiej oceniają swoją sytuację materialną. O ile w grupie wyborców PIS podstawową przesłanką oddania głosu była poprawa społecznych i ekonomicznych warunków życia, o tyle elektorat PO przede wszystkim kierował się zgodnością celów i poglądów politycznych [Bernacka *et al.* 2008: 18-19].

B. Biskup [2020: 301] opracował typologię wyborców. Stwierdza on, że poparcie dla PIS rośnie w zależności od wieku i jest najwyższe w grupie 60 i więcej lat. PiS uzyskuje przewagę wśród wyborców z wykształceniem podstawowym, zasadniczym zawodowym, średnim i pomaturalnym, z kolei KO uzyskuje lepsze wyniki w grupie osób z wyższym wykształceniem. Spośród grup zawodowych PIS zwyciężyło w sześciu: wśród rolników, emerytów i rencistów, robotników, bezrobotnych, pracowników innych zawodów oraz pracowników administracji i usług. Mniejszy niż KO wynik PIS uzyskało wśród właścicieli lub współwłaścicieli firm, dyrektorów, kierowników i specjalistów oraz studentów i uczniów. Inną cechą poparcia dla obu konkurujących list jest prawidłowość, że elektorat KO to mieszkańcy miast, szczególnie dużych, z kolei wsie i małe miasta są zapleczem PIS. Opisy te bardzo wyraźnie nawiązują też to tzw. syndromu miejskości wskazywanego w pracy R. Matykowskiego, B. Koneckiej-Szydłowskiej i K. Kulczyńskiej [2011].

Powyższa specyfikacja wyborców dwóch dominujących ugrupowań wskazuje, że lista KO ma zdecydowanie charakter bardziej metropolitalny, wobec oferty PIS cechującej się bardziej konserwatywnymi i socjalnymi przesłankami.

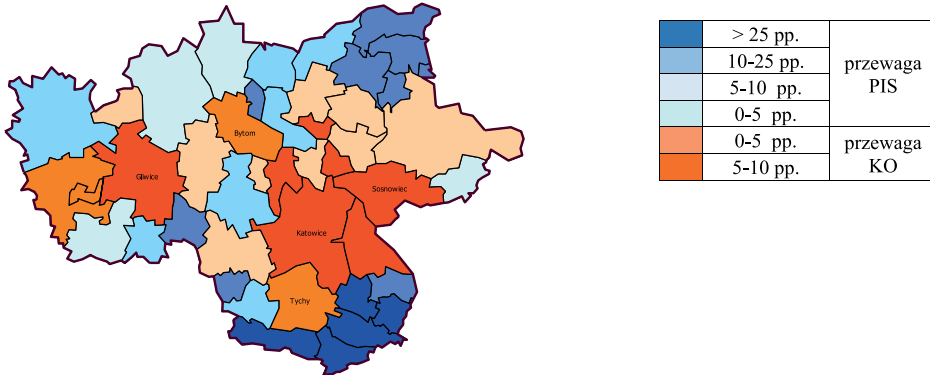
Wybory do sejmu w 2019 r. w 33 gminach GZM wygrał PIS wyprzedzając listę KO (ryc. 31). Największą przewagę ponad 40 pp. uzyskano w Łędzinach i Bojszowach. W tej drugiej gminie PIS uzyskał najlepszy wynik wyborczy na poziomie 61,7%. Zwycięstwo KO nad PIS najbardziej wyraźne było w Chorzowie i wyniosło 8,7 pp., tam też KO uzyskało najwyższy wynik wyborczy 42,0%.



Ryc. 31. Relacja wyniku KW PIS i KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL ZIELONI w wyborach

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Z kolei do sejmiku zwycięstwo PIS było mniej wyraźne, lista ta uzyskała w GZM 30,1% wobec 27,4% w KO. Ponownie najwyższą przewagę PIS uzyskała w części południowo-wschodniej, ale także w północnej części powiatu będzińskiego oraz w gminach powiatu gliwickiego i tarnogórskiego (ryc. 32).



Ryc. 32. Relacja wyniku PIS i KKW Platforma Nowoczesna KO w wyborach do sejmiku w 2018 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

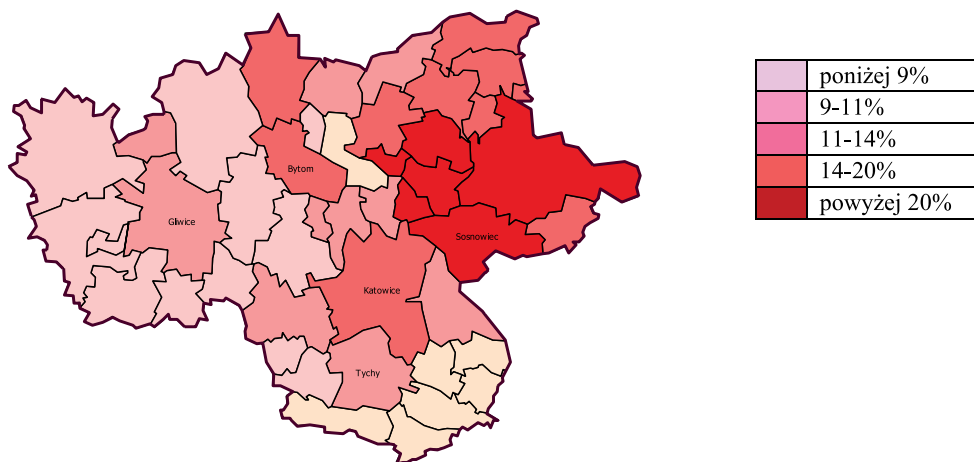
Trzecie ugrupowanie w wyborach

Wskazana polaryzacja sceny politycznej powoduje, że dwa pierwsze miejsca praktycznie w każdym wyborach są zarezerwowane. Tym bardziej istotna jest pozycja trzeciego ugrupowania, która wskazuje na pewną specyfikę preferencji wyborczych.

Zdecydowanie trzecią siłą polityczną w wyborach parlamentarnych w 2019 r. było SLD, które zajęło 3. miejsce w 40 z 41 gmin. Jedynie w gminie Bojszowy miejsce trzecie przypadło Konfederacji z wynikiem 7,25%. Nie tylko ważne jest miejsce trzecie, ale też proporcje poparcia w grupie list zajmujących miejsca od trzeciego wzwyż. Różniaca jest spora, gdyż SLD zagospodarowuje od 32,4% w Bojszowach po 75,3% w Sosnowcu głosów przypadających na pozostałe komitety wyborcze. Najbardziej wyraźną partią miejsca trzeciego SLD jest w Zagłębiu Dąbrowskim (ryc. 33).

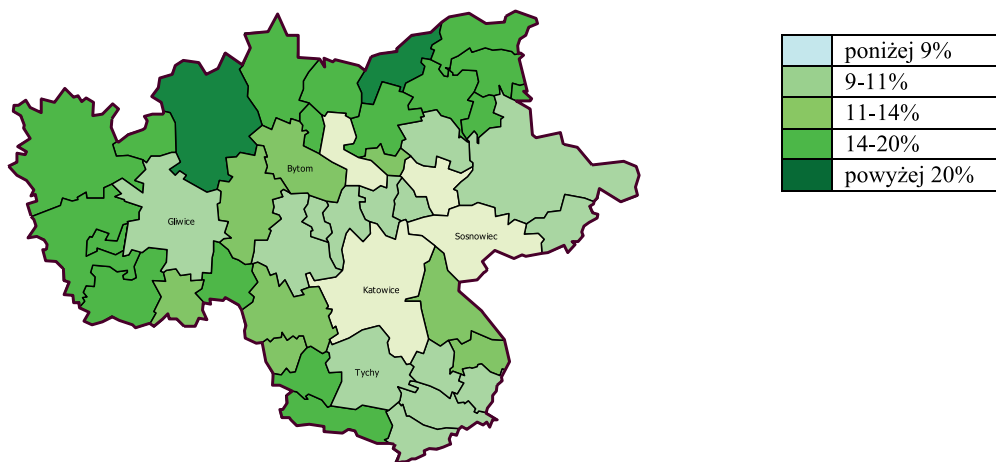
Na uwagę zasługuje wynik PSL, która tradycyjnie ma charakter partii wiejskiej. Województwo śląskie, a tym bardziej GZM nie jest typowym zapleczem dla tego ugrupowania. Potwierdza się to dobitnie, gdyż PSL zajmuje zwykle miejsce 4. lub 5. Rozkład przestrzenny wskazuje, że większe poparcie występuje na obrzeżu GZM, w gminach wiejskich. Najwyższe wyniki uzyskuje w Zbroslawicach, Wyrach i Ożarówicach. W tych gminach lista PSL uzyskała trzeci wynik w wyborach do sejmiku (ryc. 34).

W układzie rdzeń zaplecze metropolii w wyborach parlamentarnych wyraźnie charakter miejski wykazuje KO i SLD, PSL i PIS wypadają korzystniej w zapleczu, natomiast Konfederacja nie wykazuje wyraźnych różnic w układzie przestrzennym (ryc. 35).



Ryc. 33. Wynik SLD w wyborach do Sejmu i Senatu RP w 2019 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

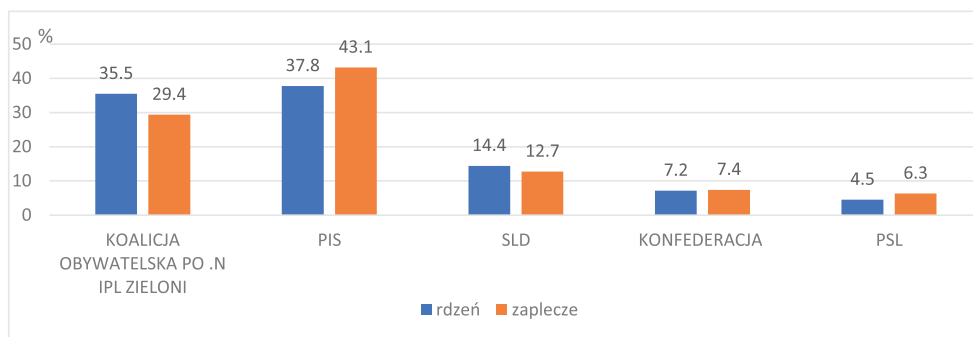


Ryc. 34. Wynik PSL w wyborach do Sejmu i Senatu RP w 2019 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

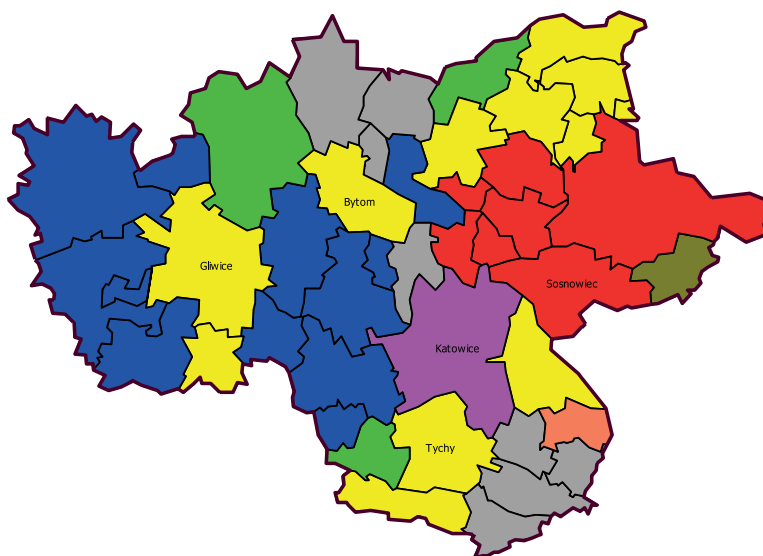
W wyborach samorządowych do sejmiku wojewódzkiego w 2018 r., poparcie w gminach GZM uzyskało oprócz dominujących PIS i KO, 14 innych komitetów wyborczych, z czego 10 zarejestrowanych było we wszystkich gminach.

W 41 gminach GZM miejsce trzecie zajmowało aż 7 różnych list (ryc. 36). Najwyżej notowanym ugrupowaniem było SLD Lewica Razem, która w skali województwa uzyskała poparcie na poziomie 8,31%. Lista ta zajmowała miejsce trzecie w miastach Zagłębia, dominując łącznie w 7 gminach. Najlepszy wynik osiągnęła w Dąbrowie Górniczej 22,57% i Będzinie 20,7%. Kolejna lista to KWW Kukiz'15. To ugrupowanie nie wykazało zwartości przestrzennej i zajmowało miejsce trzecie w gminach położo-



Ryc. 35. Różnice poparcia ugrupowań w rdzeniu i zapleczu metropolii w wyborach do Sejmu i Senatu RP w 2019 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW



	Wynik uzyskany w wyborach
KOALICJA OBYWATELSKA	8,31
SLD LEWICA RAZEM	6,58
KUKIZ'15	5,15
PSL	4,96
BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY	3,23
ŚLĄSKOKI RAZEM	3,10
ŚLĄSKIEJ PARTII REGIONALNEJ	0,76
POLSKIE RODZINY RAZEM	

Ryc. 36. Miejsce trzecie w wyborach do Sejmiku Województwa Śląskiego w 2018 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

nych w różnych częściach GZM, w tym w dużych miastach na prawach powiatu, tj. Gliwice, Tychy, Bytom i Mysłowice. Ponadto większą popularnością cieszyły się w gminach powiatu będzińskiego, w jego północnej części. W części zachodniej GZM wysokim popraciem cieszyło się ugrupowanie Ślonzoki Razem, które swój najlepszy wynik wyborczy uzyskało w Świętochłowicach – 12,5%. Pozycję trzecią ugrupowanie to osiąga zarówno w miastach na prawach powiatu jak i gminach zaplecza metropolii. Innym regionalnym ugrupowaniem jest Śląska Partia Regionalna, która zajęła trzecie miejsce w gminach powiatu bieruńsko-lędzińskiego oraz w części gmin powiatu tarnogórskiego. Absolutne maksimum to ugrupowanie osiągało w Imielnie – 46%, wygrywając w tej gminie. Z dużych miast należy wymienić Chorzów – 8%. Odmienny wynik wyborczy uzyskano w Katowicach, gdzie z wynikiem 6,54% miejsce trzecie przypada KW Bezpartyjni Samorządowcy. Również indywidualny wynik zanotowano w Sławkowie, gdzie z kolei miejsce trzecie przypadło KW Polskie Rodziny Razem.

Pomimo tej mozaikowej mapy poparcia, słabo wypada poziom reprezentacji w sejmiku trzeciej siły, ponieważ mandaty uzyskały tylko SLD Lewica Razem i PSL. W konsekwencji tylko w 10 gminach na 41, trzecia w kolejności lista ma swoją reprezentację w sejmiku. Warto też zwrócić uwagę na rozproszenie list regionalnych.

Ujawnia się jednak wyraźna różnica w poparciu poszczególnych ugrupowań w rdzeniu i zapleczu metropolii. Większość list wyższe popracie uzyskiwało w strefie zewnętrznej, dotyczyły to szczególnie listy PSL i PIS. Również ugrupowania regionalne oraz samorządowe lepszy wynik notowały w gminach zaplecza metropolii. Z kolei bardzo wyraźną przeagę w rdzeniu odnotowuje KO oraz w dużo mniejszym stopniu SLD (tab.10).

Tabela 10. Wyniki poszczególnych komitetów wyborczych w wyborach do Sejmiku Województwa Śląskiego w 2018 r. z podziałem na rdzeń i zaplecze metropolii

Nazwa ugrupowania	Rdzeń	Zaplecze	Różnica [rdzeń - zaplecze] w pp.
KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	2,2	5,6	-3,4
KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ	27,9	31,6	-3,7
KW ŚLĄSKA PARTIA REGIONALNA	3,9	6,4	-2,5
KWW KUKIZ'15	6,6	8,1	-1,5
KWW POLSKIE RODZINY RAZEM	0,9	1,7	-0,8
KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY	4,5	4,9	-0,4
KWW JEDNOŚĆ NARODU – WSPÓLNOTA	0,4	0,8	-0,4
KW WOLNI I SOLIDARNI	0,7	1,1	-0,4
KWW WOLNOŚĆ W SAMORZĄDZIE	1,3	1,6	-0,3
KW ŚLONZOKI RAZEM	6,5	6,7	-0,2
KW RUCH NARODOWY RP	1,1	1,3	-0,2

Nazwa ugrupowania	Rdzeń	Zaplecze	Różnica [rdzeń - zaplecze] w pp.
KW RAZEM	1,5	1,5	0
KW INICJATYWA OBYWATELSKA	1,6	1,5	0,1
KW PARTIA ZIELONI	1,6	1,5	0,1
KKW SLD LEWICA RAZEM	7,1	5,4	1,7
KKW PLATFORMA.NOWOCZESNA KOALICJA OBYWATELSKA	34,5	24,2	10,3

Uwaga: Wyniki komitetów uporządkowane rosnąco według różnicy pomiędzy rdzeniem i zapleczem GZM
 Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wyniki wyborów a cechy społeczno-gospodarcze gmin GZM

W celu oceny preferencji wyborczych sprawdzono, jak wyniki wyborów wiążą się z cechami społeczno-ekonomicznymi gmin. Na tej podstawie można wnioskować o przesłankach podejmowania decyzji wyborczych.

Pierwszą stwierdzoną prawidłowością w przypadku wyborów parlamentarnych jest zbieżność kierunku zależności pomiędzy cechami gmin a wynikami PO i SLD. Odwrotna zależność wystąpiła w wynikach PIS i Konfederacji. Z kolei zmienny kierunek przybierały zależności badanych cech z wynikami uzyskiwanymi przez PSL. Tym samym rysuje się schemat linii demarkacyjnej pomiędzy partiami, który ukazuje, w jakich płaszczyznach dokonywali wyborów mieszkańcy.

Wyższy odsetek ludności w wieku 65+ korelował się dodatnio z KO i SLD, a odwrotnie proporcjonalnie głównie z PIS (tab. 11). Jest to o tyle zaskakujące, że z badań wynika, że elektorat PIS to głównie osoby starsze. Można przypuszczać, że w miastach dużych, głosy uzyskane przez PIS również pochodzą od ludzi starszych, przy czym generalnie poparcie dla tej partii jest tam niższe. Ze względu na to, że duże miasta w GZM cechują się najbardziej zaawansowanym procesem starzenia, wynik koreluje się dodatnio z KO i SLD. Ta nietypowa prawidłowość w dużej mierze jest efektem wysokiego poparcia dla PIS w gminach południowo-wschodnich, które należą do najmłodszych demograficznie w ramach metropolii. Szczególnym przypadkiem jest gmina Bojszowy, w której udział ludności w wieku poprodukcyjnym wyniósł zaledwie 16,3% [NSP 2021], a odsetek głosujących na PIS w wyborach do sejmu był najwyższy i wyniósł aż 61,7%. Wyjaśnienie tej sytuacji można łączyć z zależnością pomiędzy wyborami PIS a dochodami uzyskiwanymi z tytułu programu 500+ na 1 mieszkańca gminy. Gminy południowe uzyskują największe wsparcie w przeliczeniu na 1 mieszkańca, które w Wyrach i Bojszowach przekracza 960 zł na rok, przy średniej dla GZM na poziomie 690 zł.

Liczba osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą na 100 osób w wieku produkcyjnym, obrazująca przedsiębiorczość, wykazała relatywnie niską zależność. Najślabszą ze znakiem dodatnim z KO, na poziomie przeciętnym wprost proporcjonalnym z SLD i PSL. Z kolei PIS i Konfederacja ma wyniki zbliżone, odwrotnie proporcjonalne, na poziomie nieznacznie powyżej 0,3.

Z kolei wpływy gmin z tytułu podatku PIT, które można przyjąć za miarę poziomu dochodów korelują się dodatnio z KO. Lista SLD nie wykazuje zależności z tą cechą, a pozostałe ugrupowania mają nieznacznie odwrotnie proporcjonalną zależność, w tym najwyższą Konfederacja – 0,29.

Poziom bezrobocia dosyć wyraźnie nawiązuje do wyników poszczególnych ugrupowań. Zdecydowanie wprost proporcjonalnie zależność widoczna jest z SLD oraz PO. PIS też uzyskuje silną zależność, ale odwrotnie proporcjonalną. Zaskakuje zatem relacja tego zjawiska z PIS i PO. Być może wpływ na to ma ogólnie niski poziom bezrobocia, powodując pewną przypadkowość uzyskanego wyniku.

Tabela 11. Zależności pomiędzy cechami społeczno-gospodarczymi gmin GZM a wynikiem wyborczym poszczególnych ugrupowań w wyborach do sejmiku i sejmu

Ugrupowanie	Odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym	Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą na 100 osób w wieku produkcyjnym	Dochody gminy z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych na 1 mieszkańca	Udział bezrobotnych zarejestrowanych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym	Dochody z tytułu 500+ na 1 mieszkańca gminy
Wybory samorządowe w 2018 r.					
Frekwencja	-0,41	0,35	0,05	-0,38	0,59
KW Prawo i Sprawiedliwość	-0,63	-0,34	-0,07	-0,53	0,56
KKW Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska	0,62	0,09	0,40	0,40	-0,65
KW PSL	-0,19	0,43	-0,08	0,12	0,26
KKW SLD Lewica Razem	0,67	0,18	0,02	0,51	-0,59
KWW Kukiz'15	0,06	0,12	-0,16	0,03	-0,01
KWW Bezpartyjni Samorządowcy	0,50	0,06	-0,12	0,21	-0,48
KWW Wolność w Samorządzie	0,13	0,01	-0,41	0,12	-0,09
KW Razem	0,33	0,01	-0,18	0,41	-0,32

Ugrupowanie	Odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym	Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą na 100 osób w wieku produkcyjnym	Dochody gminy z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych na 1 mieszkańca	Udział bezrobotnych zarejestrowanych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym	Dochody z tytułu 500+ na 1 mieszkańca gminy
KW Ruch Narodowy RR	0,27	-0,11	-0,30	0,22	-0,21
KW Partia Zieloni	0,43	-0,07	-0,13	0,34	-0,43
KW Wolni i Solidarni	0,11	0,08	-0,18	0,13	-0,10
KW ŚPR	-0,37	0,09	-0,01	-0,30	0,40
Wynik wyborów do Sejmu i Senatu RP w 2019 r.					
Frekwencja	-0,12	0,46	0,53	-0,39	0,34
KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni	0,49	0,09	0,34	0,23	-0,47
KW Prawo i Sprawiedliwość	-0,76	-0,31	-0,17	-0,58	0,71
KW SLD	0,77	0,34	0,04	0,63	-0,69
KW Konfederacja Wolność i Niepodległość	-0,16	-0,36	-0,29	-0,31	0,10
KW PSL	-0,31	0,26	-0,20	0,01	0,29

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i PKW.

Opcje metropolitalne w wyborach do sejmu i sejmiku województwa

Bardzo użyteczna jest wyborcza typologia gmin przygotowana przez M. Kowalskiego [2018: 349], uwzględniająca wybory do sejmu z lat 1991-2015. Podmioty pogrupowano w cztery opcje polityczne: prawicową, lewicową, liberalną i ludową. Klasyfikują one scenę polityczną według dwóch podstawowych osi podziałów – osi interesów (liberałowie, ludowcy) i osi wartości (prawica, lewica).

Bazując na tym rozwiązaniu, dokonano podziału gmin na te, w których przeważają opcje metropolitalne, jak i te z przewagą preferencji niem Metropolitalnych. Na podstawie wcześniej poczynionych studiów literaturowych, a także po rozpoznaniu współzależ-

ności między dokonanymi wyborami a cechami społeczno-ekonomicznymi gmin GMZ przyjęto, że postawa społeczeństwa metropolitalnego bardziej wpisuje się w nurt liberalny i lewicowy.

Założono, że w wyborach do sejmiku w 2019 r., opcję metropolitalną reprezentują dwie listy: KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni oraz KW Sojusz Lewicy Demokratycznej, które uznano za ugrupowania miejskie, zgodne z wartościami i cechami społecznymi metropolii. Z kolei drugą opcję tworzą cztery ugrupowania: KW Prawo i Sprawiedliwość, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość, KW Polskie Stronnictwo Ludowe oraz KWW Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy. Ugrupowania te uznano za niem Metropolitalne, bardziej typowe dla obszarów wiejskich z dominacją wartości tradycyjnych. Wątpliwość budzi KKW Bezpartyjni i Samorządowcy, którzy akcentują idee samorządowe, ale też stawiają na przedsiębiorczość czy ekologię [<https://bezpartyjnिसamorzadowcy.pl/program/>]. Jako ugrupowanie nacechowane lokalnością zaklasyfikowano je do frakcji niem Metropolitalnej. Listy tego komitetu były zarejestrowane tylko w 17 z 41 gmin GZM, z obszaru okręgu gliwickiego, w tym w grupie dużych miast: Gliwicach, Bytomiu i Zabrze. Ugrupowanie wystawiło też swoich kandydatów w gminach powiatu mikołowskiego (w Mikołowie i Wyrach).

Tak skonstruowana dualna typologia pozwala stwierdzać, że tylko w 10 gminach na 41 przeważają wybory ugrupowań, które można utożsamiać z postawami metropolitalnymi. Najwyższe wyniki osiągnęły miasta Zagłębia: Będzin, Czeladź, Sosnowiec oraz Wojkowice. Czynnikiem decydującym było tradycyjne w tej części metropolii wyższe poparcie dla lewicy. Na miejscu szóstym są Katowice, a dziesiątkę zamykają Gliwice. Wśród gmin z przewagą cech metropolitalnych aż 6 stanowią miasta na prawach powiatu z części rdzenia metropolii (ryc. 37).

Z kolei poparcie powyżej 65% dla ugrupowań niem Metropolitalnych ma miejsce w gminach południo-wschodnich GZM: Bojszowy, Łędziny, Bieruń, Chełm Śląski i Kobiór. Są to miejscowości o wyraźnie prawicowych poglądach, z wysokim poparciem PIS, ale także Konfederacji. Generalnie wyraźnie maleje natężenie preferencji wyborczych o specyfice metropolitalnej przesuując się poza rdzeń metropolii. W samym rdzeniu, najmniej metropolitalne postawy wyborcze odnotowano w Rudzie Śląskiej, Mysłowicach, Bytomiu i Zabrze. Znowu zaznacza się specyfika zachodniej części rdzenia metropolii, po części również za sprawą poparcia dla listy Bezpartyjni i Samorządowcy.

W przypadku wyborów samorządowych w 2018 r. podział na opcję metropolitalną i niem Metropolitalną, z powodu znacznie większej liczby ugrupowań był bardziej złożony. Na frakcję metropolitalną składał się wynik: KKW Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska, KKW SLD Lewica Razem, KW Razem oraz KW Partia Zieloni. Ugrupowania niem Metropolitalne obejmowały 12 różnych list wyborczych, z dominacją PIS.

Przestrzennie skala poparcia dla ugrupowań o charakterystyce metropolitalnej w wyborach samorządowych wygląda bardzo podobnie, przy czym jest na niższym poziomie niż w wyborach parlamentarnych. Tylko w 6 gminach wyższy sumaryczny

wynik uzyskały ugrupowania metropolitalne. Ponownie najwyższe wartości odnotowano w Zagłębiu, w tym przypadku maksimum w Dąbrowie Górniczej. Z kolei ugrupowania miejskie najslabiej wypadły w Bojszowach i Imielinie, gdzie przeszło 80% uzyskały listy uznane za niemetropolitalne.

W rdzeniu GZM średnie poparcie dla list metropolitalnych wyniosło 44,6%, podczas gdy w strefie zaplecza było to zaledwie 32,6%. W wyborach parlamentarnych różnice pomiędzy rdzeniem a zapleczem są zdecydowanie mniejsze. W przypadku rdzenia wyniki obu frakcji są praktycznie wyrównane (tab. 12).

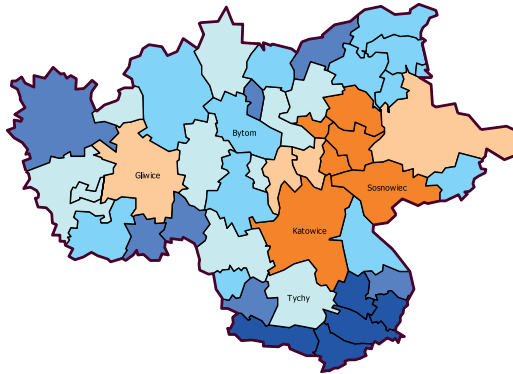
Tabela 12. Skala poparcia dla ugrupowań o specyfice metropolitalnej i niemetropolitalnej w wyborach samorządowych i parlamentarnych

Obszar	Wybory samorządowe		Wybory parlamentarne	
	opcja niemetropolitalna	opcja metropolitalna	opcja niemetropolitalna	opcja metropolitalna
rdzeń	55,4	44,6	50,1	49,9
zaplecze	67,4	32,6	57,9	42,1
GZM ogółem	63,6	36,4	55,4	44,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

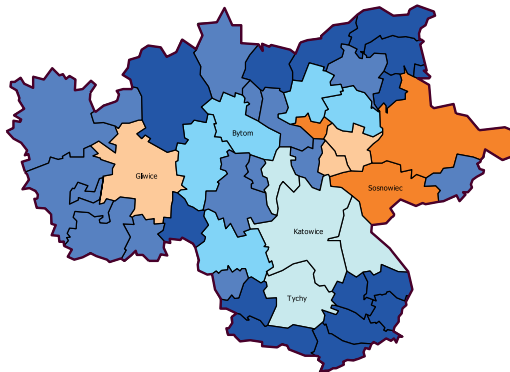
Uzyskane wyniki wpisują się w obraz metropolii w większym stopniu utożsamiany z jej rdzeniem. Tym samym postawy wyborcze mieszkańców mogą stanowić istotny i przydatny wskaźnik poziomu metropolitalności. Są informacjami, na ile społeczeństwo akceptuje rozwiązania zbieżne ze społecznym wymiarem metropolitalności.

Nie oznacza to jednak, że miara ta pozbawiona jest ograniczeń. Wpływ na wynik wyborczy może mieć bardzo wiele czynników, do których można zaliczyć chociażby przebieg koniunktury w kraju, czy pozycja, z jakiej startują poszczególne ugrupowania (partia rządząca – partia opozycyjna). Lokalnie wynik może zmienić pojawienie się kandydata z danej miejscowości, szczególnie, jeśli dotyczy to mniejszej gminy. Przykładem może być najlepszy wynik w Polsce Partii Wiosna R. Biedronia w wyborach do PE w 2019 r. w Wojkowicach (15,06%), za sprawą poparcia dla M. Klimka startującego z tej listy. Ponadto wśród wyborców występuje zjawisko udzielania poparcia tym politykom, których cechy osobowości są zgodne z ich cechami [Marciniak 2011: 103]. Z tych powodów przy analizach tego typu nie tylko powinniśmy zwracać uwagę na bezwzględny wynik poparcia, ale przede wszystkim na relatywność uzyskiwanych wyników oraz ich zmienność w czasie.



	przewaga opcji niemetropolitalnej				przewaga opcji metropolitalnej	
	powyżej 15%	10-15%	5-10%	0-5%	0-5%	5-10%
Suma poparcia	1. Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość 2. Komitet Wyborczy Konfederacja Wolność i Niepodległość 3. Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe 4. Komitet Wyborczy Wyborców Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy				1. Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni 2. Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej	

Ryc. 37. Opcje metropolitalne i niemetropolitalne w wyborach parlamentarnych w 2019 r.



	przewaga opcji niemetropolitalnej				przewaga opcji metropolitalnej	
	powyżej 20	10-20%	5-10%	0-5%	0-5%	5-10%
Suma poparcia	1. KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ 2. KW POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE 3. KWW KUKIZ'15 4. KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY 5. KWW WOLNOŚĆ W SAMORZĄDZIE 6. KW RUCH NARODOWY RP 7. KW WOLNI I SOLIDARNI 8. KW ŚPR 9. KW ŚLONZOKI RAZEM 10. KWW JEDNOŚĆ NARODU – WSPÓLNOTA 11. KW INICJATYWA OBYWATELSKA 12. KWW POLSKIE RODZINY RAZEM				1. KKW PLATFORMA. NOWOCZESNA KOALICJA OBYWATELSKA 2. KKW SLD LEWICA RAZEM 3. KW RAZEM 4. KW PARTIA ZIELONI	

Ryc. 38. Opcje metropolitalne i niemetropolitalne w wyborach samorządowych w 2018 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Zakończenie

Wyniki wyborów są ważnym źródłem informacji o preferencjach ludności, a tym samym pośrednio wskazują na postawy i wartości reprezentowane przez społeczeństwo. Jak wskazuje literatura przedmiotu, poziom urbanizacji jest ważnym czynnikiem kształtującym światopogląd społeczeństwa, wyrażający się poprzez efekt miejskości i specyficzną selektywność ugrupowań politycznych. Bazując na tych obserwacjach, można pewne zjawiska przenosić na grunt obszarów metropolitalnych, które powinny eksponować w jeszcze większym stopniu to zjawisko. Można zatem stwierdzić, że geografia wyborcza może stanowić ważny miernik procesów metropolitalnych, szczególnie, jeśli uzyskane wyniki odniesiemy do szerokiego tła społeczno-ekonomicznego.

Dalsze analizy i śledzenie zmian w zakresie preferencji wyborczych wydaje się właściwym kierunkiem monitorowania ewolucji wartości metropolitalnych. Powiązanie wyników wyborów z profilem wyborców i badaniami ankietowymi rozpoznającymi przesłanki postaw, może stać się cennym wskaźnikiem metropolizacji.

Na podstawie analizy wyników parlamentarnych z 2019 r. oraz samorządowych z 2018 r. można dojść do wniosku, że preferencje wyborcze mocno się różnią w gminach metropolii, a w dodatku różnice te w większości mają określony przebieg terytorialny. Oznacza to, że mieszkańcy różnych części metropolii reprezentują nieco inny punkt światopoglądowy. Granica podziału często występuje na linii rdzeń – zaplecze obszaru metropolitalnego.

Uzyskane wyniki wyborów ukazują prawidłowości, typowe dla obszarów metropolitalnych, jak i takie, które wykazują odstępstwa od tych zasad. Wyższy wynik wyborczy KO oraz SLD w rdzeniu metropolii, potwierdza zjawiska zachodzące w dużych miastach. Poparcie dla PIS wyższe jest w obszarze zaplecza. Jednak sumaryczne zestawienie wyniku dwóch dominujących ugrupowań wskazuje na przewagę PIS, co nie wpisuje się w metropolitalność obszaru.

Z kolei rozkład frekwencji jest typowy dla zachowań wyborczych w obszarach miejskich. Zdecydowanie wyższa frekwencja ma miejsce w wyborach parlamentarnych, niższa w samorządowych. Odmiennością jest fakt, że w obrębie rdzenia frekwencja zarówno w wyborach parlamentarnych, jak i samorządowych jest niższa niż ma to miejsce w obszarze zaplecza.

Jako nietypowy dla obszarów metropolitalnych można wskazać wysoki udział list regionalnych w wyborach samorządowych. Ugrupowania typu: Śląska Partia Regionalna czy Słonzoki Razem są wyrazem wysokiego poziomu tożsamości regionalnej, która jednak nie wpisuje się w otwartą, umiędzynarodowioną i kosmopolityczną społeczność metropolitalną. Trzeba jednak zaznaczyć, że silne poczucie tożsamości regionalnej jest istotnym zasobem rozwoju obszaru, natomiast profilowo stoi w sprzeczności z wizją społeczności metropolitalnej. Cechę tę można uznać za pewną specyfikę GZM.

Syntetyczny podział na opcje metropolitalną i niem Metropolitalną, przeprowadzony został z zachowaniem analogii do typologii wyborczej gmin M. Kowalskiego. Uznano,

że model preferencji wyborczych obszarów metropolitalnych, cechuje wysokie poparcie dla tzw. partii miejskich reprezentujących frakcje liberalno-lewicowe. Biorąc pod uwagę system aksjologiczny wyborców, profilem najlepiej pasuje Koalicja Obywatelska i SLD. Rewersem jest wynik ugrupowań prawicowych i ludowych (PIS, PSL, Konfederacja).

Przy tych założeniach okazuje się, że postawy metropolitalne są w mniejszości i ograniczone raczej do rdzenia metropolii. Relatywnie najbardziej wyraźne cechy społeczności metropolitalnej odnotowano w miastach Zagłębia, co wiąże się ze znacznym poparciem dla ugrupowań lewicowych. W wyborach samorządowych preferencje metropolitalne są jeszcze mniej widoczne, głównie za sprawą znacznie większej liczby ugrupowań, w dużej mierze o charakterze wybitnie regionalnym.

Funkcjonalnie połączona metropolia stwarza warunki do przepływu i dyfuzji idei, co wpływa na kształtowanie wartości społeczności metropolitalnej. Różnice poglądów pomiędzy mieszkańcami centralnej części metropolii a jej zapleczem, poprzez procesy suburbanizacji będą podlegać testowaniu. Powstaje pytanie, jak będzie zmieniać się optyka wyborcza w gminach powiatu bieruńsko-lędzkiego, a także w Wyrach, które są miejscem migracji ludności z dużych ośrodków. Różnica poglądów może stanowić dodatkową, a niewzględnioną linię podziału pomiędzy ludnością autochtoniczną i napływową.

W przyszłości istotnym sygnałem metropolizacji będzie uwzględnienie w programach wyborczych postulatów odnoszących się wprost do kwestii metropolitalnych. Obecnie tematyka ta pozostaje niezauważona, co świadczy o braku rozpoznania potencjału takiego elektoratu przez frakcje polityczne.